

Sygn. akt II AKa 75/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 maja 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA – Małgorzata Janicz

Sędziowie: SA – Józef Ciurko

SA – Dorota Tyrła (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. – Anna Grajber

przy udziale prokuratora Moniki Mazur

po rozpoznaniu w dniu 15 maja 2017 roku sprawy:

K. B.

urodz. (...) w M.,

syna T. i J. z d. W.,

oskarżonego z art. 258§2 k.k., art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65§1 k.k., art. 263§2 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k., art. 13§1 k.k. w zw. z art. 286§1 k.k. w zb. z art. 227 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 29 listopada 2016 r., sygn. akt XVIII K 143/16

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok wobec oskarżonego K. B. ;

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu za postępowanie odwoławcze, w tym kwotę 8600,00 (osiem tysięcy sześćset) złotych tytułem opłaty;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. T. S., Kancelaria Adwokacka w W., kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych – w tym 23% VAT - tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonego pełnioną z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

UZASADNIENIE

K. B. został oskarżony o to, że:

I. w okresie nie wcześniej niż od dnia 11 maja 2011 r. do dnia 4 grudnia 2013 r. w miejscowości K. i innych brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym, kierowanej przez R. B. ps. (...) i Ł. A., mającej na celu popełnianie przestępstw, w tym obrót wbrew przepisom ustawy znacznymi ilościami środków odurzających i substancji psychotropowych,

tj. o czyn z art. 258§2 k.k.

II. w okresie nie wcześniej niż od dnia 11 maja 2011 r. do dnia 4 grudnia 2013 r. w miejscowości K., W. i innych, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz wbrew przepisom ustawy, uczestniczył w obrocie środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi w znacznej ilości w postaci łącznie 20 kg marihuany, 50 gramów kokainy i kg amfetaminy w ten sposób, że celem dalszej odsprzedaży nabył od R. B., działającego wspólnie i w porozumieniu z Ł. A. i D. G. w wielu transakcjach marihuany w ilości łącznie 15 kg oraz amfetaminę w ilości łącznie 15 kg i jednokrotnie 50 gramów kokainy oraz zbył D. G., działającemu wspólnie i w porozumieniu z R. B. i Ł. A. środki odurzające w postaci marihuany w ilości łącznie 4,5 kg marihuany w czterech transakcjach w ilościach trzykrotnie po 1 kilogramie oraz po nabyciu w jednorazowej transakcji od nieustalonej osoby celem dalszej odsprzedaży 2 kg marihuany, zbył z tej ilości D. G. działającemu wspólnie i w porozumieniu z R. B. i Ł. A. 1,5 kg marihuany w jednorazowej transakcji, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej oraz czyniąc sobie z tego procederu stałe źródło dochodu,

tj. o czyn z art. 56 ust.3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65§1 k.k.

III. w nieustalonym dniu w drugim półroczu 2011 r. w miejscowości J., działając bez wymaganego zezwolenia, posiadał broń palną w postaci pistoletu marki (...) prod. (...), określanego jako (...), w ten sposób, że za kwotę 3.500 PLN nabył ww. pistolet od D. G. działającego wspólnie i w porozumieniu z Ł. A. i R. B., przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej,

tj. o czyn z art. 263§ 2 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

IV. w dniu 24 kwietnia 2013 r. w miejscowości B., wykonując polecenie R. B. i Ł. A. oraz działając wspólnie i w porozumieniu z A. O. ps. (...) i D. Ł. ps. (...), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, za pomocą wprowadzenia w błąd usiłował doprowadzić J. M. do niekorzystnego rozporządzenia cudzym mieniem w postaci pieniędzy w kwocie ok. 100.000 PLN, stanowiących własność M. M. (1), w ten sposób, że podając się za funkcjonariusza Policji wykonał czynność związaną z jego funkcją w postaci przeszukania pomieszczeń domu wraz z zabudowaniami przy ul. (...), zamieszkiwanego przez J. M. i L. M., jednak zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na brak pieniędzy, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej,

tj. o czyn z art. 13§1 k.k. w zw. z art. 286§1 k.k. w zb. z art. 227 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 29 listopada 2016 r. w sprawie sygn. akt XVIII K 143/16:

I. oskarżonego K. B. uznał za winnego popełnienia czynu zarzuconego w punkcie I, przy czym ustalił, że zorganizowana grupa przestępcza o charakterze zbrojnym była kierowana przez dwie ustalone osoby, tj. czynu wyczerpującego dyspozycję z art. 258§2 k.k. i na tej podstawie za czyn ten skazał go i wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

II. oskarżonego K. B. uznał za winnego popełnienia czynu zarzuconego w punkcie II, przy czym ustalił, że łączna ilość marihuany wynosiła 19,5 kg a także, że środki odurzające celem dalszej odsprzedaży nabył on od ustalonej osoby, działającej wspólnie i w porozumieniu z dwiema innymi ustalonymi osobami, tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 56 ust.3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65§1 k.k. i na tej podstawie skazał go i wymierzył mu karę 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 350 (trzystu pięćdziesięciu) stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki na 100 (sto) PLN, zaś na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł obowiązek uiszczenia przez oskarżonego nawiązki w kwocie 8.000 (osiem tysięcy) PLN na rzecz Stowarzyszenia (...) (KRS (...)),

III. oskarżonego K. B. uznał za winnego popełnienia czynu zarzuconego w punkcie III, przy czym ustalił, że pistolet nabył od ustalonej osoby za pośrednictwem dwóch innych ustalonych osób, tj. czynu wyczerpującego dyspozycję

art.263§2 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. i na tej podstawie za czyn ten skazał go i wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

IV. oskarżonego K. B. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego w punkcie IV, przy czym ustalił, że działał on wykonując polecenie dwóch ustalonych osób, działając wspólnie i w porozumieniu z dwiema innymi ustalonymi osobami, a także iż usiłował on doprowadzić J. M. do niekorzystnego rozporządzenia cudzym mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 100.000 PLN, tj. czynu wyczerpującego art. 13§1 k.k. w zw. z art. 286§1 k.k. w zb. z art. 227 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. i na tej podstawie skazał go, a na podstawie art. 14§1 k.k. w zw. z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 11§3 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33§1, 2 i 3 k.k. karę grzywny w wysokości 80 (osiemdziesięciu) stawek dziennych przyjmując wysokość jednej stawki na 100 (sto) PLN,

V. na podstawie art. 85§1 k.k., art. 85a k.k. i art. 86§1 i 2 k.k. połączył kary jednostkowe:

a) pozbawienia wolności wymierzone w punktach I, II, III i IV wyroku i wymierzył oskarżonemu karę łączną 8 (ośmiu) lat pozbawienia wolności,

b) kary jednostkowe grzywny, wymierzone w punktach II i IV wyroku i wymierzył mu karę łączną grzywny w wysokości 400 (czterystu) stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki na 100 (sto) PLN,

VI. na podstawie art. 63§1 k.k. na poczet orzeczonej w pkt V ppkt a) wyroku kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 14.10.2015 r. do dnia 29.11.2016 r.,

VII. na podstawie art. 45§1 k.k. orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa korzyści majątkowej osiągniętej z przestępstwa opisanego w pkt II wyroku w kwocie 38.000 (trzydzieści osiem tysięcy) PLN,

VIII. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 12.876 (dwanaście tysięcy osiemset siedemdziesiąt sześć) PLN,

IX. na podstawie art. 618 §1 pkt 11 k.p.k. w zw. z § 22 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu w zw. z §14 ust. 2 pkt 4 i 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu zasądził na rzecz adw. T. S. kwotę 2160 (dwa tysiące sto sześćdziesiąt) PLN plus VAT tytułem nieuiszczonych kosztów obrony z urzędu.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego. Zaskarżając przedmiotowy wyrok w całości na korzyść oskarżonego na podstawie art. 427§1 i 2 k.p.k. i art. 438 pkt 2, 3 i 4 k.p.k. zarzucił:

A. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć istotny wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 167 k.p.k. poprzez zaniechanie przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka M. M. (1) oraz świadka o pseudonimie (...) na okoliczność związku oskarżonego K. B. z udziałem w obrocie narkotykami oraz współuczestnictwa w zorganizowanej grupie przestępczej;

B. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć istotny wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 170 § 2 i 5 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku obrońcy o przesłuchanie świadków A. P., R. K. i J. P. oraz osób o pseudonimach (...), G., M. na okoliczność związku oskarżonego K. B. z udziałem w obrocie narkotykami oraz współuczestnictwa w zorganizowanej grupie przestępczej;

C. w zakresie pkt I wyroku błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na treść orzeczenia przez przyjęcie, że oskarżony brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym w sytuacji, gdy żaden dowód przeprowadzony w niniejszej sprawie na to nie wskazuje;

D. w zakresie pkt II wyroku błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na treść orzeczenia przez przyjęcie, że oskarżony K. B. dopuścił się w okresie nie wcześniej niż od dnia 11 maja 2011 r. do dnia 4 grudnia 2013 r. w miejscowości K., W. i innych, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz wbrew przepisom ustawy, uczestniczył w obrocie środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi w znacznej ilości, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej oraz czyniąc sobie z tego procederu stałe źródło dochodu, podczas gdy z prawidłowej analizy zgromadzonego materiału dowodowego takich wniosków wyciągać nie można;

E. w zakresie pkt III wyroku błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na treść orzeczenia przez przyjęcie, że oskarżony w nieustalonym dniu w drugim półroczu 2011 r. w miejscowości J., działając bez wymaganego zezwolenia, posiadał broń palną w postaci pistoletu marki (...) prod. (...), określanego jako (...), w ten sposób, że za kwotę 3.500 PLN nabył ww. pistolet od ustalonej osoby, za pośrednictwem dwóch innych ustalonych osób, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej;

F. w zakresie pkt IV wyroku błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na treść orzeczenia przez przyjęcie, że oskarżony K. B. w dniu 24 kwietnia 2013 r. w miejscowości B., wykonując polecenie dwóch ustalonych osób oraz działając wspólnie i w porozumieniu z dwiema innymi ustalonymi osobami usiłował doprowadzić J. M. do niekorzystnego rozporządzenia cudzym mieniem w postaci pieniędzy w kwocie ok. 100.000 PLN, stanowiących własność M. M. (1) w ten sposób, że podając się za funkcjonariusza Policji wykonywał czynność związaną z jego funkcją w postaci przeszukania pomieszczeń domu wraz z zabudowaniami przy ul. (...), zamieszkiwanego przez J. M. i L. M., jednak zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na brak pieniędzy, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej, w sytuacji gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy przeczy ustaleniom, aby podczas opisanego zdarzenia miało dojść do próby doprowadzenia J. M. do niekorzystnego rozporządzenia cudzym mieniem;

G. obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 7 k.p.k. polegającą na naruszeniu zasady swobodnej oceny dowodów i popadnięcie przez Sąd I instancji w dowolność ocen, zwłaszcza w zakresie oceny dowodów z zeznań świadków Ł. A., D. G., R. B., J. M., a także wyjaśnień oskarżonego;

H. obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 5§2 k.p.k. w zw. z art. 410§1 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie zachodzących w sprawie wątpliwości dotyczących udziału oskarżonego K. B. w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym oraz w obrocie środkami odurzającymi w znacznej ilości i posiadaniu broni bez zezwolenia, wyłącznie na niekorzyść oskarżonego, a nadto niedopełnienie obowiązku wydania orzeczenia w oparciu o całokształt zgromadzonego materiału dowodowego;

niezależnie od ww. zarzutów, z ostrożności procesowej, na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. obrońca oskarżonego zarzucił:

I. rażąco niewspółmierność wymierzonych oskarżonemu K. B. kar jednostkowych, jak i kary łącznej, wynikającą z nadmiernie surowego ich wymiaru.

W konkluzji obrońca oskarżonego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja obrońcy oskarżonego nie jest zasadna, nie znalazły bowiem potwierdzenia zarzuty sformułowane w wywiedzionym środku odwoławczym. Sąd Apelacyjny nie znalazł również podstaw do rozpoznania sprawy w zakresie wykraczającym poza sformułowane zarzuty wniesionego środka odwoławczego, a zatem nie zasługuje również na uwzględnienie zawarty w niej wniosek końcowy w przedmiocie uchylenia skarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Zauważenia wymaga, że do akt sprawy wpłynęła też osobiście sporządzona apelacja pochodząca od oskarżonego K. B. z dnia 11.01.2017 r. Sąd Apelacyjny zapoznał się ze stanowiskiem i argumentacją oskarżonego z jakich powodów neguje rozstrzygnięcie zapadłe w sprawie przed Sądem I instancji. Niemniej z uwagi na treść art. 446§1 k.p.k. przewidującego tzw. przymus adwokacki w przypadku składania apelacji od wyroku Sądu Okręgowego zrównanie treści pisma procesowego oskarżonego z apelacją obrońcy nie jest możliwe. Tym samym pismo to nie mogło wywoływać żadnych skutków w zakresie zgłoszonych tam zarzutów pod adresem orzeczenia Sądu a quo (tak przykładowo: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2014 roku, sygn. akt II KK 88/14; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2008 roku, sygn. akt III KK 446/07; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2007 roku, sygn. akt II KK 265/06; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2013 roku, sygn. akt II KK 324/13; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2013 roku, sygn. akt II KK 141/12; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2015 roku, sygn. akt II KK 80/14). Z tych właśnie względów Sąd Apelacyjny będąc zwolniony z obowiązku szczegółowego rozważania przedstawionych w tym piśmie zarzutów - ograniczy się tylko do tych argumentów, które wskazują na uchybienia w procedowaniu Sądu wykraczające ponad zarzuty apelacji wywiedzionej przez jego obrońcę. Zauważenia już na wstępie wymaga, że analiza treści tego pisma procesowego w istocie jest tożsama z apelacją obrońcy i tym samym jedynie w zakresie odnoszącym się do kwestii prawnych opartych o regulację art. 108 k.k. związanych z ewentualnym zatarciem wcześniejszych wyroków skazujących zapadłych wobec oskarżonego K. B. będzie wymagała odrębnego omówienia – o czym w dalszej części uzasadnienia.

Tak przechodząc do apelacji wniesionej w sprawie przez obrońcę oskarżonego już na wstępie wskazać należy, że stawiając wyrokowi zarzuty oparte o art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. skarżący winien wykazać nie tylko to, że doszło do obrazy przepisów postępowania, bądź do błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, lecz także, że obraza ta lub błędne ustalenia mogły mieć wpływ na treść skarżonego orzeczenia, a wymóg ten wynika wprost z przytoczonego wyżej przepisu. Temu zadaniu apelacja obrońcy oskarżonego nie sprostała. Jest ona co prawda niezwykle rozbudowana, niemniej nie ilość zarzutów stanowi o wartości merytorycznej skargi odwoławczej. Stwierdzić już w tym miejscu należy, że apelacja obrońcy w istocie sprowadza się do polemiki z ustaleniami i ocenami Sądu I instancji, polegającej w istocie rzeczy na przeciwstawianiu im ustaleń i ocen skarżącego, bazujących oczywiście na korzystnych dla oskarżonego jego wyjaśnieniach, z pominięciem tych dowodów, które przemawiały na jego niekorzyść.

Najistotniejszy wątek wyłaniający się z analizy zarzutów sformułowanych przez obrońcę opiera się na założeniu, że w sprawie niniejszej nie było żadnej podstawy dowodowej do dokonania ustaleń faktycznych w zakresie czynów przypisanych oskarżonemu w wyroku. Skarżący obrońca podważając ustalenia faktyczne bazował na fakcie, że oskarżony K. B. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, zaś dowodami, które go w sprawie obciążają są zeznania tzw. małych świadków koronnych, zaś zeznania te nie znalazły potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym. Teza lansowana przez obrońcę zasadza się na stwierdzeniu, że skoro obciążający swoimi zeznaniami oskarżonego wymienieni w apelacji świadkowie posiadali status tzw. 60-tek konieczna była ich weryfikacja przez przesłuchanie „normalnych” świadków (vide strona 10 uzasadnienia apelacji).

Należy zatem rozpocząć rozważania od ogólnego stwierdzenia, że zarówno nauka prawa karnego jak i orzecznictwo sądowe uznają, że dopuszczalne i możliwe jest skazanie na podstawie jednego dowodu wskazującego na osobę sprawcy. Również w odniesieniu do sprawcy chcącego skorzystać z instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary na podstawie art. 60§3 k.k. (tzw. „mały świadek koronny”) reguła ta jest powszechnie akceptowana, a tym samym możliwość orzeczenia o winie w oparciu o w/wym. dowody (i to nawet w sytuacji gdy jest to jedyny dowód) jawi się jako zgodne z regulami procedury karnej. Dowód taki przy braku szczególnych uregulowań prawnych podlega swobodnej ocenie Sądu jak każde inne zeznanie czy wyjaśnienie – w myśl reguł art. 7 k.p.k. zasada tam wyrażona gwarantuje Sądowi prawo dokonania wyboru i własnej oceny czy świadek mówił prawdę, czy też kłamał (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2004 r w sprawie sygn. akt IVKK 407/03). W sprawie niniejszej dowody na podstawie, których została uznana wina oskarżonego zostały prawidłowo obdarzone przez Sąd Okręgowy wiarą i dały w pełni podstawę do poczynienia przez ten Sąd ustaleń faktycznych.

Podkreślić z całą stanowczością należy, że zebrany w sprawie niniejszej materiał dowodowy, w tym wyjaśnienia oskarżonego, poddany został przez Sąd I instancji należycie wszechstronnej ocenie, na co wskazuje treść pisemnego uzasadnienia orzeczenia. Wszechstronność owej analizy polegała m.in. na tym, że poddane jej zostały wszystkie dowody mające znaczenie dla rozstrzygnięcia, a więc również te, które według skarżącego obrońcy przemawiały na korzyść oskarżonego, a na które wskazuje w apelacji obrońca.

Dodać należy, że analiza zarówno dowodów, jak i ustalonych faktów zaprezentowana w pisemnych motywach wyroku jest jasna, logiczna i kompletna, a tym samym przekonująca. Rozumowaniu Sądu z pewnością nie można skutecznie postawić zarzutu sprzeczności z regułami prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego. Tym samym podlega ono ochronie z art. 7 k.p.k. Pod adresem skarżącego obrońcy należy natomiast zauważyć, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych dotyczących popełnienia przez oskarżonego przypisanych mu czynów, bazujący w swej istocie na kwestionowaniu ocen Sądu orzekającego dokonanych w zakresie wiarygodności materiału dowodowego i wniosków wynikających z tego materiału dla tychże ustaleń, skuteczny mógłby być tylko wówczas, gdyby skarżący przekonująco wykazał, że Sąd ten naruszył zasadę swobodnej oceny dowodów, której reguły określono we wspomnianym przepisie. W tym zakresie apelacja przekonujących argumentów nie zawiera, bowiem sprowadza się w istocie do streszczenia (i to wrywkowego) zeznań obciążających oskarżonego K. B.. Temu celowi właśnie podporządkowane były szczegółowe zarzuty obrazy przepisów postępowania, w tym art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., a także obrazy art. 167 k.p.k. i art. 170§1 pkt 2 i 5 k.p.k. (błędnie wskazana jako obraza art. 170§2 i 5 k.p.k.).

Taka metoda podważenia ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd I instancji, które doprowadziły do skazania oskarżonego za zarzucane mu przestępstwa nie może zostać uznana za skuteczną.

Wbrew twierdzeniu obrońcy oskarżonego odnośnie przypisanego K. B. czynu z art. 258§2 k.k. wymowa dowodów w postaci w szczególności zeznań świadków R. B., Ł. A., D. G., oraz A. S. jest jednoznaczna. Prawidłowo na podstawie tychże dowodów Sąd meriti ocenił, że oskarżony K. B. był członkiem grupy przestępczej, z grupą tą identyfikował się i czynnie uczestniczył w jej działaniach oraz miał świadomość jej zbrojnego charakteru. Zbędne jest ponowne przytaczanie analizy dowodów dokonanej przez Sąd I instancji (vide strony 24-30 uzasadnienia), bowiem w pełnej rozciągłości Sąd Apelacyjny ją podziela. Obrońca oskarżonego eksponował w swym wywodzie wyjaśnienia oskarżonego, który nie przyznał się do winy oraz przedstawił swoją wersję co do rodzaju kontaktów łączących oskarżonego z R. B. i Ł. A. określając je jako rodzaj zobowiązania za udzieloną K. B. pomoc, gdy był zastraszany i próbowano od niego wyłudzić pieniądze. Zwrócić jednocześnie należy uwagę, że ani skarżący obrońca, ani oskarżony K. B. w żaden racjonalny sposób nie wykazali jakichkolwiek powodów, z których obciążający świadkowie mieliby wbrew rzeczywistym faktom bezpodstawnie pomawiać oskarżonego. Obrońca oskarżonego w swoim wywodzie całkowicie pomija także, że z dowodów zgromadzonych w sprawie wynika, iż oskarżony dokonywał comiesięcznych wpłat na rzecz grupy, zaś kwestia powyższa została ustalona nie tylko w oparciu o zeznania świadków, ale także znajduje potwierdzenie w zapiskach odnalezionych podczas przeszukania A. S. (vide k. 77), na co słusznie zwrócił uwagę Sąd orzekający. Prawidłowe jest także stanowisko Sądu meriti – bowiem jest ono efektem analizy okoliczności wynikających z treści wszystkich dowodów – że grupa przestępcza do której należał oskarżony miała charakter zbrojny i oskarżony miał tego pełną świadomość, skoro właśnie od członków tejże grupy oskarżony zakupił broń palną na własne potrzeby. Wywód obrońcy oskarżonego sprowadzający się do eksponowania, że skoro żaden czyn przypisany oskarżonemu w wyroku nie wiązał się z ustaleniem, iż podczas jego popełnienia była użyta broń palna to oskarżony nie miał świadomości zbrojnego charakteru grupy przestępczej jest zatem w istocie polemiką z ustaleniami Sądu I instancji. Obrońca oskarżonego bowiem w sposób skuteczny nie zanegował powyższych ustaleń Sądu poczynionych w oparciu o analizę treści wszystkich dowodów. Ich wymowa jest jednoznaczna co do dysponowania przez grupę przestępczą bronią palną i świadomością członków tej grupy – w tym również oskarżonego – co do tego faktu.

Trafnie również wskazał Sąd orzekający, że w ramach struktur grupy przestępczej, w której udział przypisany został K. B., nie jest wymagana znajomość pełnej struktury tej grupy i wzajemna znajomość wszystkich jej członków. Sąd nie mają kluczowego znaczenia dla prawidłowości rozstrzygnięcia zeznania świadków M. G., czy P. R., którzy nie potwierdzili udziału oskarżonego w grupie przestępczej. Zeznania te nie zostały pominięte przez Sąd I instancji i wbrew

twierdzeniom skarżącego obrońcy zostały prawidłowo ocenione. W żaden sposób nie mogą one podważyć wymowy dowodów obciążających oskarżonego.

Nie ma również racji skarżący obrońca podnosząc, że nieprawidłowo Sąd meriti obdarzył wiarą zeznania świadków Ł. A., D. G., R. B. i A. S. co do udziału oskarżonego w obrocie narkotykami i w efekcie nieprawidłowo przypisał mu popełnienie czynu z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Nie mogą skutecznie podważyć wiarygodności tych dowodów okoliczności wynikające z zeznań świadków P. R. oraz M. G., że od oskarżonego wymienieni nie kupowali narkotyków. Co najmniej niezrozumiałym jest wywód obrońcy, że świadek Ł. A. nie podał rzeczywistych ilości sprzedawanych oskarżonemu narkotyków i wskazywał jedynie ich szacunkowe ilości – skoro przypisując oskarżonemu popełnienie tego czynu Sąd orzekający przyjął minimalne ilości pewne. Kontrola odwoławcza nie potwierdziła, by w tym zakresie ustalenia Sądu I instancji były nieprawidłowe. W pełni zasługuje na aprobatę dokonana przez Sąd I instancji ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego (vide strony 30 – 37) i żaden argument z apelacji nie podważył tejże oceny.

Podobnie ocenić należy, jako wyłącznie polemiczne, argumenty obrońcy odnośnie czynu z art. 263§2 k.k. przypisanego oskarżonemu w pkt III wyroku. Wbrew twierdzeniom skarżącego obrońcy zeznania świadków Ł. A., R. B. oraz D. G. obciążające oskarżonego nie są sprzeczne. Sąd I instancji dostrzegając różnice w relacjach świadków poddał właściwej analizie treść wymienionych dowodów i słusznie wskazał powody z jakich dał im wiarę co do faktu nabycia broni przez oskarżonego (vide strona (...)). Z tą oceną obrońca oskarżonego nie zgodził się, niemniej nie jest to wystarczające do podważenia prawidłowości ocen Sądu skoro apelacja nie przedstawia żadnych argumentów wskazujących, że ocena dokonana przez Sąd orzekający jest dowolna. Dość w tym miejscu przypomnieć, że „zasada swobodnej oceny dowodów (art. 7 k.p.k.) nie zostanie naruszona, gdy w obszarze jednego dowodu z zeznań świadka lub wyjaśnień oskarżonego sąd uzna za niewiarygodną określoną część depozycji takiego źródła dowodowego, zaś w innej części obdarzy je wiarą. Wymogiem jest natomiast, aby uzasadnienie takiej oceny było wnikliwe i by zawierało wyjaśnienie z jakich powodów i w oparciu o jakie dowody lub okoliczności tylko określona część zeznań lub wyjaśnień została obdarzona wiarą” (tak przykładowo: Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2015 r. w sprawie sygn. akt II KK 186/14). Zadaniu temu Sąd sprostał w pełnej rozciągłości. Nie ma również znaczenia podnoszona przez obrońcę oskarżonego okoliczność, że nie odnaleziono nigdy przedmiotowej broni przy oskarżonym.

Całkowicie również wbrew treści zgromadzonych w sprawie dowodów jest wywód obrońcy co do czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie IV wyroku z art. 13§1 k.k. w zw. z art. 286§1 k.k. w zb. z art. 227 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. Również w tym zakresie Sąd Apelacyjny w pełni podziela zarówno ustalenia stanu faktycznego Sądu I instancji poczynione w oparciu o przeprowadzone dowody, jak i dokonaną przez ten Sąd ocenę prawną co do przedmiotowego zdarzenia (vide strony 39 – 44 uzasadnienia). Wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonego dowody przeprowadzone w sprawie jednoznacznie wskazują, że intencją sprawców było doprowadzenie J. M. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez wprowadzenie jej w błąd oraz, że działali oni w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Twierdzenia obrońcy oskarżonego, że żaden dowód nie wskazuje, by J. M. była wzywana do wydania pieniędzy są nieprawdziwe. Świadczy o powyższym chociażby analiza zeznań świadka J. M., która wprost wskazała, że sprawcy żądali wydania od niej pieniędzy (vide k. 200).

W tym miejscu odnieść należy się do zarzutów skarżącego obrońcy związanych z obrazą art. 167 k.p.k. czy art. 170§1 pkt 2 i 5 k.p.k., bowiem zarówno treść tychże zarzutów, jak i argumentacja na ich poparcie zmierza do wykazania, że zaniechanie przeprowadzenia dowodów z zeznań świadków M. M. (1), A. P., R. K., J. P. oraz osób o ps. (...), (...), (...) i (...) mogłoby „rzucić inne światło na niniejszą sprawę” (vide strona 9 apelacji) oraz wskazać na współuczestnictwo w zorganizowanej grupie przestępczej i udział w obrocie narkotykami przez oskarżonego K. B. (vide strona 2 apelacji).

Wskazać zatem należy, że wielokrotnie orzecznictwo sądowe podkreśla, iż brak aktywności obrońcy w kierunku wnioskowania o dopuszczenie dowodu nie może czynić zasadnym zarzutu nieprzeprowadzenia takiego dowodu, tj. obrazy art. 167 k.p.k. Nie jest bowiem obowiązkiem Sądu działanie za stronę, którą reprezentuje profesjonalny podmiot (tak przykładowo: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 12 grudnia 2016 r., II AKa 394/16). Zauważenia przy tym wymaga, że konfrontacja tezy wskazanej przez obrońcę, tj. możliwości „rzucenia nowego światła

na niniejszą sprawę” z ustaleniami faktycznymi, których zarzut ten dotyczy prowadzi do oceny, że nie sposób zgodnie z oczekiwaniami obrońcy dokonać weryfikacji wiarygodności zeznań obciążających oskarżonego. Przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka (...) w istocie nie ma zatem znaczenia dla rozpoznania sprawy.

W realiach niniejszej sprawy nie doszło również do obrazy art. 170§1 pkt 2 i 5 k.p.k. (błędnie wskazanego jako art. 170§2 i 5 k.p.k.) przez oddalenie wniosków dowodowych obrońcy. W myśl tego przepisu, wniosek dowodowy oddala się, jeżeli okoliczność, która ma być udowodniona, nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy albo jest już udowodniona zgodnie z twierdzeniem wnioskodawcy. Postanowienie Sądu meriti z dnia 4 listopada 2016 roku wskazywało obie podstawy oddalenia wniosków i zostało należycie uzasadnione. Podkreślić należy, że o dopuszczeniu określonego dowodu nie decyduje subiektywne przekonanie wnioskodawcy o istotności dowodu, ale obiektywne i weryfikowalne przekonanie organu, iż dowód ma znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Analiza tej sprawy prowadzi do wniosku, (o czym będzie jeszcze mowa dalej), że dla prawidłowego wyrokowania nie były konieczne dowody, których przeprowadzenia żądał obrońca.

Kwestionując powyższą decyzję procesową obrońca argumentuje, że decyzja Sądu meriti uniemożliwiła weryfikację obciążających oskarżonego dowodów w postaci zeznań tzw. małych świadków koronnych , którzy wskazali na przynależność oskarżonego do grupy i na jego udział w przypisanych w wyroku czynach. Tymczasem sam fakt skazania innych osób - za przestępstwa związane z udziałem w grupie B. – nie powoduje automatycznie konieczności dopuszczenia dowodu z ich zeznań skoro obrońca nie wykazał ani na etapie zgłoszenia wniosku, ani nawet na etapie postępowania apelacyjnego, że podważona zostałaby wiarygodność dowodów obciążających oskarżonego. Z żadnych dowodów zgromadzonych w sprawie nie wynika przy tym, by osoby wskazane ww. wniosku dowodowym miały bezpośredni związek z oskarżonym.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zatem – wbrew twierdzeniom skarżącego – nie doszło do obrazy wskazanego przepisu. Zgodzić się w pełnym zakresie należy ze stanowiskiem Sądu meriti, iż zgłoszone na końcowym etapie postępowania wnioski dowodowe obrońcy o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków A. P., R. K. i J. P. oraz osób o ps. (...), G. i M. (vide k.808- 809) początkowo nie precyzowało nawet jakie fakty istotne dla prawidłowego rozpoznania niniejszej sprawy zeznania z w/wym. świadków mają udowodnić. Słusznie również ocenił Sąd Okręgowy, że dla prawidłowego rozpoznania sprawy nie ma znaczenia, że R. K., J. P. oraz osoby o ps. (...) i G. zostali prawomocnie skazani za udział w grupie przestępczej B. – co podnosił obrońca oskarżonego. Jak zostało bowiem już zasygnalizowane udział w zorganizowanej grupie przestępczej nie oznacza znajomości wszystkich jej członków i wiedzy o wszystkich popełnianych w jej ramach przestępstwach.

Tym samym i wskazana przez obrońcę teza dowodowa nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Podkreślenia stanowczego przy tym wymaga, że o dopuszczeniu określonego dowodu nie decyduje subiektywne przekonanie wnioskodawcy o istotności dowodu, ale obiektywne i weryfikowalne przekonanie organu, iż dowód ma znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Skarżący wyrok obrońca zarzucił również Sądowi, że obrażona została norma art. 410 k.p.k. – przy czym zarówno treść zarzutu, jak i uzasadnienie apelacji nie wskazuje precyzyjnie jakie dowody zgromadzone w sprawie zostały przez Sąd orzekający pominięte ograniczając się w zasadzie do stwierdzenia, że Sąd orzekający nie dopełnił obowiązku „wydania orzeczenia w oparciu o całokształt zgromadzonego materiału dowodowego”. Przypomnieć zatem należy, że istotą art. 410 k.p.k. jest to, że Sąd ferując wyrok nie może opierać się na tym co nie zostało ujawnione na rozprawie, jak również i to, że wyroku nie można wydawać na części materiału dowodowego, a musi on być wynikiem analizy całokształtu ujawnionych okoliczności, a więc i tych które je podważają.

W realiach niniejszej sprawy konfrontacja krytycznej ze swej istoty argumentacji strony skarżącej orzeczenie, z wywodami przedstawionymi przez Sąd meriti w jego części motywacyjnej, zawierającej podstawy rozstrzygnięcia nie wykazała, by w istocie Sąd pominął jakiegokolwiek dowody, nie podważyła również w żaden sposób dokonanej przez Sąd I instancji analizy tego materiału i wniosków co do wiarygodności bądź znaczenia dla orzekania tak poszczególnych jego elementów, jak i ich całokształtu, postrzeganego jako spójna i logicznie powiązana całość.

Z uwagi na łączne sformułowanie przez obrońcę zarzutu obraży art. 410 k.p.k. z obrażą art. 5§2 k.p.k. można wywodzić, że skarżący zarzucił Sądowi meriti, że nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego, złą miarę przyłożył do depozycji świadków, którzy zeznali, iż nie mają wiedzy na temat działalności przestępczej oskarżonego K. B., czy wreszcie, że zlekceważył wagę rozbieżności w zeznaniach świadków obciążających oskarżonego uznając je za „drobne” w sytuacji, gdy są one na tyle istotne i znaczące, że bądź to w ogóle nie dają podstaw dowodowych do przypisania oskarżonemu winy, bądź co najmniej wywołują stan w którym wyrok skazujący wydany na ich podstawie łamie zasadę rozstrzygnięcia wątpliwości na korzyść oskarżonych (art. 5 § 2 k.p.k.).

Dokonując analizy rozstrzygnięcia w tym zakresie Sąd Apelacyjny ustalił co następuje. Zarzut obrońcy oskarżonego jest chybiony. Wielokrotnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego prezentowany był jednolity pogląd, który nadal zachowuje swoją aktualność, że zasada in dubio pro reo sformułowana w art. 5§2 k.p.k. adresowana jest do Sądu, a nie stron, a zatem dla oceny czy został naruszony zakaz wynikający z tego przepisu nie są miarodajne wątpliwości zgłaszane przez stronę, ale jedynie to, czy Sąd meriti rzeczywiście powziął wątpliwości co do ocenianych w sprawie dowodów, a mimo to ich nie usunął (tak przykładowo: Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2016 r., WA 16/15). Przedstawiona w apelacji redakcja zarzutu dowodzi ewidentnie braku zrozumienia istoty instytucji unormowanej w przepisie art. 5§2 k.p.k. Kontrola odwoławcza dokonana przez Sąd Apelacyjny nie potwierdziła jego zasadności.

Odnosząc się do zarzutu rażącej niewspółmierności (surowości) orzeczonej wobec oskarżonego kary sformułowanego w pkt. I apelacji:

Zaskarżony wyrok nie podlegał zmianie w części dotyczącej kary wymierzonej oskarżonemu – i to zarówno w zakresie kar jednostkowych, jak i kary łącznej pozbawienia wolności oraz kary łącznej grzywny. Wbrew twierdzeniom skarżącego obrońcy przy jej wymiarze Sąd I instancji wziął pod uwagę wszystkie okoliczności o tym decydujące. Podkreślenia wymaga, że Sąd orzekający również w kwestii wymiaru kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonego co do czynów przypisanych mu w wyroku wypowiedział się szczegółowo (vide strony 44 – 51 uzasadnienia).

W sposób prawidłowy Sąd Okręgowy określił kryteria jakimi kierował się przy ustalaniu rozmiaru kary. Powyższe czyni zadość dyrektywom zawartym w art. 53§ 1 i 2 k.k. Sąd I instancji - wymierzając karę - miał na uwadze, niezależnie od stopnia szkodliwości społecznej czynów przypisanych oskarżonemu, również czynniki wpływające na stopień zawinienia oskarżonego. Przy wymiarze kary oskarżonemu nie zostały przekroczone granice swobodnego uznania sędziowskiego, zatem nie można mówić o rażącej niewspółmierności kary w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. Skoro nie została wykazana taka nietrafność orzeczenia o karze, która uzasadniałaby jego zmianę - to zaskarżony wyrok należało utrzymać w mocy.

Brak jest także podstaw do uznania zasadności zarzutu obrońcy oskarżonego odnośnie orzeczonego obowiązku uiszczenia nawiązki na rzecz Stowarzyszenia (...). Orzeczenie niniejsze w oparciu o treść art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii jest prawidłowe. Również żaden argument z apelacji obrońcy nie podważył prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu I instancji wydanego w oparciu o treść art. 45§1 k.k. Wywód obrońcy sprowadza się bowiem do kontestowania winy oskarżonego co do popełnienia czynu przypisanego mu w punkcie II skarżonego wyroku i lansowaniu tezy, że kwota przepadku na rzecz Skarbu Państwa ustalonej korzyści majątkowej jest dowolna.

Odnosząc się zaś do argumentów wskazanych przez samego oskarżonego w piśmie z dnia 11.01.2017 r. zatytułowanym „apelacja” dość stwierdzić, że zgodnie z treścią unormowania z art. 108 k.k. żadne wcześniejsze skazanie nie uległo zatarciu. W tej sytuacji uwzględnienie przez orzekający w tej sprawie Sąd meriti, że oskarżony był on uprzednio wielokrotnie karany było w pełni uzasadnione.

Konsekwencją zaprezentowanego powyżej stanowiska wobec zarzutów apelacyjnych było uznanie tego środka zaskarżenia za niezasadny, co implikowało orzeczenie wyrażone w części dyspozytywnej wyroku.

Orzeczenie o kosztach postępowania znajduje oparcie w treści art. 636§1 k.p.k.